

Herbst, Stanisław

Czasy Zygmunta III

Przegląd Historyczny 34/1, 215-223

1937-1938

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

CZASY ZYGMUNTA III.

Wanda Dobrowolska przedstawiła literaturę o czasach Zygmunta III, począwszy od Naruszewicza do 1930 r. Sprawozdanie jej (Księga pamiątkowa ku czci W. Sobieskiego I. Kraków, 1932, s. 72—113) choć niepełne i nie zawsze oparte o znajomość cytowanych prac, usuwa potrzebę podania tu pełnej bibliografii. Wystarczy ogólna charakterystyka i uzupełnienie nowszą produkcją.

Nowych wydawnictw źródłowych od roku 1918 nie było, jeśli nie liczyć drobiazgów ogłoszonych w aneksach i miscellanea. W. Sobieski sporządził nowe wydanie pamiętnika Żółkiewskiego, *Początek i progres wojny moskiewskiej* (Biblioteka Narodowa I 12, Kraków 1920), zebrano też trudno dostępne sprawozdania jezuickie z Inflant: *Die Jahresberichte der Gesellschaft Jesu... in Riga u. Dorpat 1583—1614* ed. E. Kurtz. Riga 1925. Ukazało się zato nieco opisów źródeł: N. Treumuth i O. Liiv. *Polonica in Estnischen Staatszentralarchiv*. Tartu 1932, s. 160. Czasów Zygmunta III w znacznej części dotyczą też S. Kota. *Anglo-polonica*. (Nauka Polska 1935, XX s. 49—140), a ostatnio kilka relacji angielskich o Polsce opisał W. Borowy *Bakałarz z Cambridge XVI w.* (Moryson—Droga 1936, Nr 7/8), *Angielska relacja o Polsce r. 1598*. (Przeł. Współcz. 1936 t. LVIII, s. 1—17), tej relacji przypisywanej W. Bruce poświęcił artykuł S. Kot (*Pol. Słownik. Biograf.* III), a częściowo opublikował ją w przekładzie niemieckim S. Mews (Lipsk 1936). Wypłynęła też nowa relacja, przypisana nuncjuszowi Rangoni'emu — S. Bodniak, *Polska w relacji włoskiej z r. 1604*. (Pamiętnik Bibl. Kórnickiej II i odb. 1930).

Król, którego osoba przemożny wpływ wywarła na epokę, uzyskał obszerną monografię Cz. Lechickiego, *Mecenat Zygmunta III i życie umysłowe na jego dworze*. Warszawa 1932, s. 326. Książka

doczekała się kilku recenzji, z którymi autor rozprawił się w obszernym szkicu — *Dokoła Mecenatu Zygmunta III*. Lwów 1935, s. 50. Choć osobiście dotknięty powstrzymam się od polemiki z autorem, który nie starał się niczego zrozumieć, co nie było pochwałą jego pracy. Mimo wszystko książka nie jest pozbawiona wartości. Choć autor zebrał niezupełnie kompletną literaturę drukowaną, do źródeł rękopiśmiennych nie sięgnął i operował wiadomościami znanymi, to jednak wydobyl z nich nową charakterystykę króla i odcyfrował jego przemiany wewnętrzne. Charakterystyka to niezbyt pogłębiona ale naogół słuszna. Nowe fakty wypływające z późniejszych badań mieszczą się dotychczas w jego konstrukcji.

Dorobkiem autora jest stwierdzenie, iż od 1600 r. następuje w działalności kulturalnej króla przełom. Król porzuca pielęgnowane dotychczas tradycje jagiellońsko-bateriańskie, zaczyna już niezależną, samodzielną działalność mecenasowską, której wyrazem jest sprowadzenie po śmierci malarza — Niemca Kobera — weneccjanina Dollabelli i wystąpienie baroku w architekturze.

Te fakty kulturalne zbiegają się z doniosłymi przejściami politycznymi: ostateczną utratą korony szwedzkiej i wszczęciem wojny z ojczystym krajem. Następuje też zdefiniowanie wyznaniowe w duchu wojującego katolicyzmu, kuje się nowe zbizenie do Habsburgów. Na te lata celibatu i trudnych przejść politycznych 35-letniego mężczyzny przypada jego ostateczne dojrzewanie.

Wracając do pracy Lechickiego to udowadnia ona przekonująco, iż Zygmunt III był mecenasem — celowo i świadomie organizował pracę w dziedzinie sztuk plastycznych (głęboko odczuwał obce Jagiellonom malarstwo) oraz muzyki. W dziedzinie literatury i nauki ciążyła nad mecenasem surowa postawa religijna króla i przywiązanie do szwedzkiej ojczyzny. Nie doceniał wartości propagandowej literatury i dla tego nie przyczynił się do jej rozwoju w tym stopniu co nie znający języka polskiego Batory.

Większa rozmiarami i wartością jest ostatnia książka A. Prochaski, *Hetman Stanisław Żółkiewski*. Warszawa 1927, s. XII, 419, w całości niemal poświęcona czasom Zygmunta III. Wartość jej leży w wyzyskaniu wielkiego materiału rękopiśmiennego w wielu wypadkach bardzo trudno dostępnego. Materiału rękopiśmiennego do pracy o takim zakresie wyczerpać nie sposób — ale autor przerobił zasoby siedmiu bibliotek, trzech archiwów krajowych oraz archiwum wiedeńskie i dla tego książka jego zasługuje na miano najważniejszego dzieła pomocniczego do czasów Zygmunta III. Ma on wady: jest to monografia hetmana, pisana bez przygotowania historyczno-wyjskowego. Przyświeca jej tendencja stworzenia z bohatera nie-

tylko świętego człowieka i wielkiego wodza, ale też znakomitego polityka. Jest to praca przestarzała w kilku punktach, gdyż po jej wykończeniu w 1912 r. autor cudzych zdobyczy nie uwzględnił. Dotyczy to przede wszystkim polityki mośkiewskiej hetmana, wyczerpująco przedstawionej przez W. Sobieskiego (*Żółkiewski na Kremlu*. Warszawa 1920, s. VIII, 217). Tem niemniej słusznym wydaje się wbrew zasadniczej tezie Sobieskiego, pogląd Prochaski o sprzeczności programu hetmana z interesem państwa, reprezentowanym przez króla.

Po śmierci Prochaski ukazała się bardzo obszerna krytyka jego książki W. Dobrowolskiej (Kwart. Hist. 1930 II 206—229), która ze zwykłą tej autorce namiętnością wytyka książce wady i stara się podważyć jego dodatni sąd o Żółkiewskim. Prochaska idąc za utartym zdaniem, chwalił człowieka, Dobrowolska nie potrafiąc ocenić jego działalności najważniejszej — wojskowej, na podstawie tendencyjnie zresztą przedstawionej jego działalności politycznej generalizuje pogląd ujemny.

Zamoyski, który indywidualnością swą zaciążył nad pierwszą połową panowania Zygmunta III, doczekał się tylko ogólnego zarysu swej działalności kulturalnej S. Łempickiego. *Medyceusz polski XVI w.* (Szymon Szymonowicz i jego czasy. Zamość 1929 i odb. s. 78). Zarys ten opiera się głównie na ołszernym źródłowym opracowaniu tegoż autora: *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa 1573—1605*. Kraków 1922, s. 293, oraz kilku pomniejszych jego rozprawkach. Ostatnio do pogłębienia znajomości biografii hetmana przyczynił się A. Tarnawski, ogłaszając *Działalność gospodarczą Zamoyskiego*. Lwów 1935, s. VIII + 461 + 7 map.

Według najważniejszych zagadnień czasów Zygmunta III przedstawię postępy badań szczegółowych.

W zakresie stosunków wewnętrznych wydatne pogłębienie dotychczasowego zasobu wiadomości przynoszą prace A. Strzeleckiego, *Sejm z r. 1665*. Kraków 1921 i K. Lepszego, *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*. Kraków 1929. Strzelecki daje statyczny obraz — przekrój stosunków wewnętrznych Rzeczypospolitej, które zogniskowały się w niespokojnym przebiegu sejmu 1605 r. Szczegółowo opisuje skład i interesy stronnictw, mechanizm uzewnętrzniania się opinii publicznej. Dokładnie przedstawia funkcjonowanie ustroju parlamentarnego. Widać co myśli ogół i jak postępuje rząd — widać ludzi i tłumy. Jest to głębokością analizy i sumiennością wykorzystania¹ źródeł wzorowa monografia sejmu, najlepsza praca do dziejów Zygmunta III.

Niedawna śmierć autora uniemożliwiła mu wykończenie dzieła o rokoszu Zebrzydowskiego. Zdążył on ogłosić dwa studia pomocnicze: *Udział szlachty z chełmskiej w rokoszu Zebrzydowskiego* (księga pamiątkowa ku czci W. Sobieskiego I, s. 269—303) — o organizacji stronnictwa Zamoyskiego i zachowaniu się ludzi przezeń urobionych, z uwypatnieniem społecznego charakteru zjawisk politycznych) i ostatnia praca, *Udział i rola różnowierstwa w rokoszu Zebrzydowskiego*. (Reformacja w Polsce 1935/6, s. 101—184).

Odmienny charakter ma praca Lepszego. Gdy Strzelecki dawał przekrój — Lepszy przedstawia przebieg zjawisk. Przebieg walki, która odsunęła twórcę króla — Zamoyskiego od wpływów na rząd. Wstępem do tej pracy jest tegoż autora *Obleżenie Krakowa przez Maksymiliana 1587*. Kraków 1928. Autor pracuje nad sejmem inkwizycyjnym. Z wspomnianymi pracami łączy się szkic K. Tyszkowskiego. *Odgłosy rokoszowe na Litwie*. Ateneum Wileńskie 1923), oraz K. Lewickiego: *Ks. Konstanty Ostrogski a Unia Brzeska*. Lwów 1934. Praca traktowana wyłącznie z politycznego punktu widzenia, zahacza o sprawy wyznaniowe i narodowościowe.

Stosunki wewnętrzne Rzeczypospolitej w drugiej połowie panowania Zygmunta III są mniej opracowane. Dotyczą tego okresu dwie prace. W. Dobrowolskiej: *Młodość Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich*. Przemyśl 1926 i *Książęta Zbarascy w walce z hetmanem Żółkiewskim*. Kraków 1930. Choć prace te opierają się na obfitym materiale źródłowym i ustalają znaczny zasób nowych faktów, to jednak konstrukcyjnie są słabe i grzeszą nieuzasadnionym dążeniem do zachwiania dotychczasowych poglądów na wielkiego hetmana. Ton zapalny, łatwość sądów potępiających.

Przechodząc do zagadnień wyznaniowych wypada wymienić wielkie dzieło K. Chodynickiego, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska 1370—1632*. Warszawa 1934, s. XXI + 632, w połowie poświęcone czasom Zygmunta III i sprawie unii. Z nią wiąże się wspomniana już książka Lewickiego i obszerna polemika obu autorów (Kwart. Hist. 1934—5). Zagadnienie unii było też przedmiotem gwałtownej walki dziennikarskiej i publicystycznej w związku z współczesnymi zagadnieniami unijnymi na naszych ziemiach wschodnich; jej najbardziej charakterystycznymi pozycjami są: H. Łubieńskiego, antyunijna, *Droga Rzymu na wschód*. Warszawa 1932, a z przeciwnej strony dwumiesięcznik *Oriens*, począwszy od r. 1933. Książka Chodynickiego starannie omija zagadnienia religijne, ograniczając się do kwestii prawnych i politycznych. Główną jej wartość stanowi wyczerpujące wykorzystanie olbrzymiej literatury przedmiotu.

Dziejów wewnętrznych kościoła katolickiego w Polsce dotyczy T. Mitany, *Religijność Skargi*. Kraków 1932 — głęboka analiza psychologiczna umysłowości i duchowego życia największej postaci przeciw reformacji polskiej. K. s. F. Machaya, *Działalność duszpasterska kardynała J. Radziwiłła*. Kraków 1936 — rzuca wiele światła na stan duchowieństwa tej epoki, oraz metody duszpasterskie katolicyzmu potrydenckiego. Kwestia objęcia biskupstwa wileńskiego przez Bernarda Maciejowskiego doczekała się litewskiego opracowania J. Łappy (Praeitis I, 1930) a ostatnio też polskiego ujęcia K. Lewickiego (Lwów 1936). Działalność kulturalną Maciejowskiego rozpatrzyła A. Dicianówna (Collectanea Theologica 1935); doszła ona do przekonania, iż stosunek kardynała do przejawów kultury nie był bezinteresowny. Charakter syntetyczny ma referat S. Czarnowskiego, *La réaction catholique en Pologne à la fin du XVI-e et au début du XVII-e siècle*. (La Pologne au VII-e Congrès International des Sciences Historiques II, Warszawa 1933) — operując materiałem znanym, wysuwa sugestywną tezę, iż reakcja katolicka za Zygmunta III była ściśle związana ze społeczną walką szlachty z możnowładztwem.

Znajomość reformacji w Polsce wzbogacił K. s. T. Glemma, opracowując *Stosunki kościelne w Toruniu WVI i XVII w. na tle dziejów kościelnych Prus Królewskich*. Toruń 1934, G. Kleebeg: *Die Polnische Gegenreformation in Livland*. Lipsk 1931, oraz prace A. Kossowskiego o reformacji w Lublinie i na Wołyniu, a nade wszystko S. Kota, *Ideologia polityczna i społeczna Braci Polskich*. Warszawa 1932, podnosząca tolerancję króla względem radykalnego wyznania, które nie nastęrczało trudności politycznych. Dzieje nauki wzbogaciła trzy tomowa praca W. Wąsika, *Sebastian Petrycy z Pilzna i epoka*. Warszawa 1923 — 36, (przebieg kariery profesora uniwersytetu i drobiazgowy rozbiór dzieł) oraz H. Barycza. *Dzieje uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce odrodzenia*. Kraków 1935, s. XVI, 762, sięgające czasów Zygmunta III, podobnie jak też i kilka mniejszych prac tegoż autora,

Historia sztuki zaczyna wypracowywać wizję architektoniczną Polski Zygmunta III: J. Szablowski ogłosił analityczną pracę — *Architektura Kalwarii Zebrzydowskiej*. Kraków 1933, s. 122, W. Kieszkowski, *Zamek w Łobzowie* (Biuletyn historii sztuki i kultury IV — pierwsze stwierdzenie baroku w Polsce), K. Osiniski. *Zamek w Żółkwi*. Lwów 1933. Znajomość malarstwa i rzeźby wzbogaciły prace: Z. Batowskiego. *Marcin Kober malarz śląski XVI w.* (Sprawozd. Tow. Nauk. Warsz. wyd. II, 1927), oraz K. Sinko. *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*. Kraków 1933 z uzupełnieniami

W. Kieszkowskiego (Biuletyn Historii Sztuki i Kultury III). Natomiast przyczynek M. Gębarowicza. *Nieznany portret Zygmunta III*. Lwów 1936, ma wartość jedynie ogłoszonej reprodukcji. Surowym zbiorem materiału jest książka M. Gumowskiego. *Medale Zygmunta III*. Kraków 1924, s. 131 + 23 tabl.

Co do dziejów dyplomatycznych czasów Zygmunta całość zagadnienia bałtyckiego ujął Johannes Paul, *Gustaf Adolf*, München 1927 — 1932, 3 tomy, w pierwszym tomie dając genezę mocarstowości szwedzkiej ze szczególnym naciskiem na dzieje Karola IX. Autor wyzyskał literaturę i archiwalia szwedzkie i hanzeatyckie. Literatury polskiej nie zna, co się ujemnie odbija na przedstawieniu stosunków polskich, tem niemniej ze względu na solidną podstawę źródłową, dzieło jego będzie miało dla nas długo wartość.

Prace monograficzne z tego zakresu ogłosili niemal wyłącznie Szwedzi i Finowie. J. A. Pärnänen kontynuował swe badania nad pierwszą wyprawą Zygmunta do Szwecji: *Le séjour de Sigismund Vasa en Suède 1593—4*. Helsinki 1934, ten sam temat na podstawie relacji nuncjusza Malaspiny przedstawił P. O. von Törne, *Paavedomets försök att återföra Sverige till katolicismen 1593—4*. Helsinki 1933. Próbę usamodzielnienia Finlandii od Szwecji opracowali jednocześnie: w Finlandii E. Anthoni, w Szwecji — Sommarström, Kontynuację wielkiego dzieła S. Tunberga o drugiej wyprawie Zygmunta do Szwecji (wyd. w 1917 r., zob. K. Tyszkowski, *Z dziejów wyprawy...* Lwów 1927) dał uczeń jego D. Toijer, *Sverige och Sigismund 1598—1600*, Stockholm 1930, Doprowadził on wypadki do wybuchu wojny z Polską. Początek tej wojny z punktu widzenia historii politycznej oświetlili Estowie, szczególnie H. Sepp, *Rootsi-Poola sõda liivimaal 1600—1601 a. alul*, Tartu 1932, oraz Fin A. Korhonen, *Puolan puolustusota Liivinmaalla vv. 1600—1601*, Helsinki 1933. (Historiallinen Arkisto XL)

Tych spraw dotyczy też rozprawka S. Bodniaka. *Zawiazek floty i obrona wybrzeża w wojnie Zygmunta III z Karolem IX* (Pamiętnik Bibl. Kórnickiej II, 1930). Po tym następuje kilkuletnia luka i opracowania doczekały się dopiero lata 1611—1616 — K. Tyszkowski, *Gustaw Adolf wobec Polski i Moskwy*. Lwów 1930, oraz B. Thyresson, *Sverige och det protestantiska Europa fraan Knäredfreden till Rigas örevring*, Uppsala 1928. W tym samym roku także wydano nieudaną kontynuację: G. Ericsson, *Gustav II Adolf och Sigismund 1621—1623* (praca uwzględnia również polską literaturę). Do oświetlenia wielkiej wojny pruskiej służy rozprawa E. Wenda. *Det svenska licentväsendet i Preussen 1627—35*. Uppsala 1933, poświęcona szwedzkim cłom morskim w Prusach. Wiąże się z nią

praca: R. Liljedahl. *Svensk förvaltning i Livland 1617—1634* ważna ze względu na rolę Rygi w handlu Rzeczypospolitej. Wszystkie prace szwedzkie opierają się na bardzo obfitym materiale rękopiśmiennym, przy czym metodą i wynikami wyróżniają się dzieła Wendta i Liljedahla cyfrowo ujmujące nasz handel pruski i inflancki tudzież oddziaływanie spraw gospodarczych na politykę. Zadaniem polityki szwedzkiej była jak najszybsza normalizacja stosunków, jak najwydatniejsze ułatwienie handlu w celu osiągnięcia największych dochodów celnych, niezbędnych do prowadzenia wojny niemieckiej. Obok tych prac sięgających źródłowo do istotnych podstaw wielkiej polityki międzynarodowej wymienić trzeba M. Cichockiego. *Mediacja Francji w rozejmie altmarskim*. Kraków 1928 (Szeroko uwzględnione rokowania dyplomatyczne). Rozprawa ta pozwala głębiej ocenić antyhabsburskie motywy pośrednictwa francuskiego.

Stan opracowania zagadnienia bałtyckiego za Zygmunta III dojrzał już niemal do syntezy. Stanowi nią poniekąd świetna monografia N. Ahnlunda, *Gustav Adolf den Store*. Stockholm 1932 (przeł. francuski 1936).

Stosunki polsko-moskiewskie — obok podstawowej pracy Sobieskiego — znalazły swego historyka w K. Tyszkowskim. *Poselstwo Lwa Sapiehy do Moskwy 1600 r.* Lwów 1927 — w poselstwie tym autor próbuje szukać źródeł interwencji polskiej w czasie smuty, oraz: *Wojna o Smoleńsk 1613—15*. Lwów 1933. Prace te cechuje najdalej posunięta troskliwość o wyczerpanie wielojęzycznej bibliografii, doskonałe wstępy, referujące stan badań i szeroko zarysowane tło międzynarodowe. Na marginesie „Wojny o Smoleńsk” autor ogłosił dwie mniejsze rozprawy: *A. Lisowski i jego zagony na Moskwę*. (Przeł. Hist. Wojsk. 1932, t. V) oraz, *Kozaczyzna w wojnach moskiewskich Zygmunta III 1605—18*. (Przeł. Hist. Wojsk. 1935, t. VIII).

Nad dziejami Kozaczyzny za Zygmunta III historycy polscy niewiele ostatnio pracowali. Prócz tego, co Prochaska powiedział o Żółkiewskim, trzeba wymienić szkic Z. Strońskiego, *Swawola ukraińska*. (Kwart. Hist. 1927), oświetlający podłoże ludowe ruchów kozackich u schyłku XVI w., oraz rozprawę W. Tomkiewicza. *Powstanie kozackie 1630*. (Przeł. Powsz. 1930, t. 187), oraz M. Antonowa. *Rola S. Koniecpolskiego w przygotowaniu komisji kuruckowskiej z 1625 r.* (Prace Hist. Akad. Koła Hist. Lwów 1929).

W pobliskiej dziedzinie zagadnień tureckich najwięcej zrobił Czech J. Macurek ogłaszając trzy książki, poświęcone głównie polsko-habsburskiej rywalizacji nad Dunajem: *Dozvuky polskega bezkralovi 1587*. Praga 1929. *Diplomaticke posláni Jana Duckera 1591*.

Praga 1929. *Zápas Polska a Habsburku o pristup k Černemu moři na sklonku XVI stol.* Praga 1931. Wreszcie ostatnio Rumun H. Corfus wydał garsć polskich akt dyplomatycznych, dotyczących zatargu z Michałem Walecznym 1600 r. Spraw tych dotyczą też dwa przyczynki Tyszkowskiego.

O stosunkach z Turcją pisał, rzecz prosta, Prochaska w monografii Żółkiewskiego, uzupełnić ją należy rozprawą F. Suwary, *Przyczyny i skutki klęski Cecorskiej*. Kraków 1930. Praca ta wiąże kampanię 1620 r. z polityką międzynarodową i wewnętrznymi stosunkami Rzeczypospolitej. Dorzuca sporo nowych wiadomości do wypadków wojskowych.

W zakresie historii wojskowej czasów Zygmunta znaczne zasługi położył Tyszkowski w pracy *Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej Zygmunta III.* (Przeł. Hist. Wojsk. 1930, t. II), badając ówczesną anarchię wojskową jako zjawisko społeczne, Tyszkowski jednak nie jest historykiem wojskowym. Prace jego na tematy wojenne mają wartość zgromadzonego materiału. M. Kukiel w szkicu p. t. *Zagadka „artykułów wojennych 1609 r.”* (Ateneum Wil. 1934 r. IX) ogłosił ich pełny tekst i uwydatnił ich znaczenie. W zakresie historii wojennej: *Kampania letnia 1601*, (Przeł. Hist. Wojsk. 1931, t. IV) S. Herbsta przedstawia dojrzałe dzieło sztuki wodzowskiej Krzysztofa Radziwiłła Piórna. Ożywiły się też badania nad arcydziełem staropolskiej sztuki wojennej — bitwą pod Kircholmem. Trzeba tu wymienić, znaną z odczytu, pracę O. Laskowskiego (skrót: Encyklopedia Wojsk. III), która wprowadza nowe metody w zakresie obliczania istotnej przewagi liczebnej w starciu kawalerii polskiej z żołnierzem zachodnioeuropejskim. Metoda ta stanowi, jak się zdaje, adaptację do dawnej historii zdobyczy najnowszej historii wojennej. W zasobie faktów Laskowski wprowadza nieduże zmiany w stosunku do znanego studium Kudelki. Ostatnio polemizuje z nim A. Hniłko, publikując nieznaną plan bitwy Narońskiego (Przeł. Hist. Wojsk. 1935, t. VII) i stara się uzasadnić pewne korektury w umiejscowieniu bitwy i jej przebiegu. Wydaje się, iż pewne elementy wysunięte przez Hniłkę wypadnie przyjąć, tym bardziej iż potwierdza je inny nowo ogłoszony plan bitwy E. Dahlberga (G. Petri. *Kungl. Första litgrenadjärregementets historia, I.* Stockholm 1926 — jest to najnowsze opracowanie historii wojen szwedzkich oparte na obfitym materiale rękopiśmiennym). Laskowski w Encyklopedii Wojskowej dał też nowe interpretacje przebiegu bitwy pod Cecorą i Kłuszynem.

Pierwszą szczegółową monografią z historii fortyfikacji jest *Twierdza Zamość*, opr. S. Herbst i J. Zachwatowicz. Warszawa 1936 (Architectura Militaris I).

W zakresie historii marynarki w Polsce źródłowa acz pozbawiona przypisków A. Cz o ł o w s k i e g o *Marynarka w Polsce*. Lwów 1923, doczekała się licznych uzupełnień S. Bodniaka. W sumie daje to dość pełny obraz zasług i prac króla nad stworzeniem floty. Z cytowanych prac szwedzkich należy tu dodać dalsze uzupełnienia i sformułować sąd ogólny, iż nasza słaba flota, poczynwszy od r. 1599 była czynnikiem poważnie brany w rachubę przez szwedzkie plany operacyjne.

Bitwa pod Oliwą doczekała się wojskowo-morskiego opracowania W. H u b e r t a (Przeł. Hist. Wojsk. 1929, t. I), który oparł się na materiale zgromadzonym przez Cz o ł o w s k i e g o. Bitwa ta powinna doczekać się nowego ujęcia, opartego o szerszy materiał, opracowanego przez fachowca historyka, mającego przygotowanie żeglarskie.

Czasy Zygmunta III są dziś przedmiotem bardzo licznych badań. Właśnie w ostatnich kilkunastu latach znajomość jego panowania wzrosła bardzo wydatnie. Dojrzało już ono do głębszej syntezy niż ta, jaką dał ostatnio W. S o b i e s k i. (Polska jej dzieje tura II). Spory zasób badaczy wyłącznie, lub częściowo poświęconych temu okresowi swe prace rokuje dalszy postęp. Niepokój dza brak publikacji źródeł.
